Nro XVI.

GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

WE SRZODĘ DNIA 25. CZERWCA ROKU 1794.

Virtus non territa monſtris.

Z Wilna dnia 25. Czerwca.

W przeciągu kilku dni, znaczne odmiany nas dochodzą. Wyparowani Moſkale z Birz i okolic tamteyſzych, znowu nazad powrócili: i znowu naſi Birże obiąć mieli. Nieſpracowane z Wodzami ſwemi Obywatelſtwo, zawſze tam czuwa na Nieprzyjaciela, i nie traci pory. Codzień prawie ſłyſzemy o nowey jakiey z tey ſtrony utarczce. Nie wſzyſtkie ſą prawda bez ſtraty, jak świeżo w oſtatniey Akcyi około Zagor, gdzie naſzych ſto kilkadzieſiąt, Moſkalow przeſzło 300 padło, ale naſi plac otrzymali, i nieprzyjaciel ſię daley uſunął. Każdy krok, który czynią Mężni Rycerze naſi w tey ſtronie granic Rzpltey, i ſtrata nawet, która ſię im wydarzy, natęża gorliwość, wzbudza i zapala umyſły. Obyśmy tak zewsząd podobnież czuyney gorliwości dzieła ſłyſzeli! nie byłoby tyle złupionych dworow, popalonych domow i wsi; zrabowanych Mieſzkańcow.

Zaſługuiące nieſkończenie na Obywatelſką wdzięczność intereſſowanie ſię za pozoſtałemi w Birżach bezbronnemi Gen: Majora Pttu Kow: Prozora, naygodnieysze jeſt wiadomości Publiczney. Gdy bowiem dla przewyżſzaiącey liczby nieprzyiaciela pod Kommendą Xcia Galliczyna, przymuſzony był Generał Prozor z Birż uſtąpić, zatrzymawſzy ſię nie opodal od tego Miaſta, wyſyła do Xcia Galliczyna z liſtem w którym wyraża: „ że Narod Polſki na obronę odwiecznych praw „ ſwoich, muſiał ſię wziąć do oręża, dochodzi ſwoiey własności maiąc po ſobie ſprawiedliwość i dobroć ſprawy ſwoiey. Ale „ rabunki, ſpuſtoſzenia i pożogi, nie ſą jedno, „ co bitwy i zwycięztwa. Uſtępuiąc na moment przemocy, chce ufać ludzkości nieprzyiaciela Kommenderuiącego, że wſtrzyma w *Birżach* złupienie do reſzty pozoſtałych mieſzkańcow niewinnych i bezbronnych, i nie póydzie za tym przykładem, jakiego tak dzikie ślady Woyſka Imperatorſkie w Kraiu naszym zoſtawuią „ Szacuiąc i w nieprzyiacielu ludzkość, oddaiemy mu ſprawiedliwość. Diwizya Xcia Galliczyna żadney ſzkody w Birżach nie uczyniła. Generał Prozor znowu ſię tam teraz znayduie, doświadczaiąc wdzięczności i przywiązania obowiązanych dla ſiebie mieſzkańcow. *Nie uchybiemy położyć urzędowego rapportu, ſkoro nas dóydzie, mianowicie zaś liſtu Generała Prozora.*

Z drugiey ſtrony Expedycyi do Iwieńca, jak ſzczęśliwe były początki, tak opóźniony ſukurs naraził na niebezpieczeńſtwo niewielkie Korpus tam będące: i odbite rabunki, w ſamem uprowadzeniu, doſtały ſię znowu nieprzyjacielowi w wielkiey ſile (jak na takie Korpus) zebranemu. Padło kilku z niedawno uformowanego Korpusu Strzelcow ofiarą gorliwości, poświęcaiąc krwią ſwoią pierwiaſtki męztwa kollegow.

W Poſtawach (Mieście nowego zaboru Roſſyyſk:) za przybyciem tam naſzych Ochotnikow, pod przewodnictwem Obywatela Horodeńſkiego, ogłoſzony zoſtał *Akt Powſtania Narodu*, zebrało ſię niemało Obywatelow i mieſzkańcow. Wielu ſię zaraz łączyło pod znakami Wolności. Wyruſzyli w krótce potem przed zbliżaiącą ſię większą nierównie ſiłą nieprzyiacielſką. Zoſtawuiemy reſztę dokładnieyſzemu a urzędowemu donieſieniu, równie jak i o obrotach kolumn Woyſka liniowego, o mil kilka i kilkanaście od Wilna odległego.

Z Roſieyn 18. Czerwca.

Obywatele Xſtwa Zmudzkiego pełni przywiązania do Cnoty i Męztwa, z radością i zaufaniem witali niedawno z Zagranicy przybyłego Ziomka ſwego i Walecznego Oficera Obywatela Jana Nagurſkiego Poſła Seymu Konſt: Ten na odgłos powſtaiącego Narodu ſpieszył przynieść ku jego uſłudze zdatność ſwą i talenta, któremi wprzód (jak wiadomo) hoyną ofiarą maiątku Cnotliwego Oyca wſparty, dla przyczyn losem Narodu w ów czas miotaiących, Oyczyznie ſwey użytecznym bydź nie mógł. Jeſt on dziś od Naywyżſzego Naczelnika do pomocy Walecznym, cnotliwym i determinowanym Wodzom Xięſtwa Zmudzkiego, na Generała Majora zbroyney ſiły tegoż Xięſtwa gorliwością ſwoią tak pięknie ſłynącego, patentowany; a zatrudniaiąc ſię Organizacyą oney, przewodniczyć razem będzie Pułkowi ſtaraniem Brata jego uformowanemu.

Z Grodna dnia 18. Czerwca.

Że Obywatelow Rodakow gorliwość tu niepoſpolita, czyni Oyczyźnie pocieche, w ofierze życia i majątku, to jeſt zwyczayna cnotliwym ludziom na tey ziemi zrodzonym. Ale że i cnotliwy Cudzoziemiec przez wdzięczność dla tego Kraju, który mu od lat 20. jeſt naymilſzem mieſzkaniem, całe ſwe ſiły i majątek z oſtatkiem zdrowia i życia na jego ratunek poświęca, to godny wſpomnienie przykład. Znaydujemy go tu w przywiązanym mężu do naſzey Oyczyzny, Oby-

watelu *Kindſzłecie*. Szwed on rodem. Biegły w ſztuce wojenney. Służył w woyſku Szwedzkiém, Francuſkiém, i Roſſyyſkiém, lecz zawſze wolność zarówno z cnotą i życiem kochając, obrał naſzę Oyczyznę, za ſwoję właſną, i tu od 30. lat zoſtając w uſługach Ekonomil J. K. Mci, założył w *Sokołce* Penſyą dla młodzieży, którą z pożytkiem i ſatysfakcyą przez lat kilkanaście utrzymując, teraz na odgłos ratunku ukochanego od ſiebie Kraju, zoſtawiwſzy Edukacyą w naylepſzym porządku, wezwany poſzedł ochotnie na uformowanie do ſłużby wojenney licznych u nas rekrutow: gdzie z nieporównaną gorliwością, mimo wieku podeſzłego, czyni z ſiebie przykładną ofiarę w randze Plac Majora pracując. Nie żąda on zapewne gorliwości ſwey pochwał, ale Publiczność, umie bydź ſprawiedliwą.

Uniwerſał Naywyżſzego Naczelnika urządzający powinności gruntowe włościan, i zapewniający dla nich ſkuteczną opiekę Rządową, beſpieczeńſtwo własności i ſprawiedliwość, położone jeſt Nro V. *w Gazecie Nar: Wil: teraz ſię kładzie z tegoż Uniwerſału od Deputacyi Centr: W. X. Lit: wydanego, wyſzczególnienie zalecenia Kommiſsyom Porządkowym w całym Kraju, aby naſtępujące urządzenie do wſzyſtkich Dziedzicow, Poſseſſorow, i mieyſce ich zaſtępujących Rządzcow wydały.* ==

1mo: Ogłoſi ludowi, iż podług Prawa zoſtaje pod Opieką Rządu Krajowego.

2do: Ze Oſoba wſzelkiego Włościanina jeſt wolna, że mu wolno przenieść ſię gdzie chce, byleby oświadczył Kommiſſyi Porządkowey ſwego Wwdztwa, gdzie ſię przenoſi, i byleby długi winne oraz podatki Krajowe opłacił.

3tio: Ze lud ma ulżenie w robociznach, tak, iż ten który robi dni 5 lub 6. w tygodniu ma mieć dwa dni opuſzczone w tygodniu, który robił dni 3. lub 4. w tygodniu, ma mieć opuſzczony dzień jeden, kto robił dni 2. ma mieć opuſzczony dzień jeden. Kto robił w tygodniu dzień jeden, ma teraz robić w dwuch tygodniach dzień jeden. Do tego kto robił Pańſzczyznę po dwoje, mają mu bydź opuſzczone dni po dwoje. Kto robił pojedyńczo mają mu bydź dni opuſzczone pojedyńczo. Takowe opuſzczenie trwać będzie przez czas Inſurrekcyi póki w czaſie Władza Prawodawcza ſtałego w tey mierze urządzenia nie uczyni.

4to: Zwierzchności mieyſcowe ſtarać ſię będą, aby tych którzy zoſtają w Woyſku Rzpltey Goſpodarſtwo nie upadało, i żeby Ziemia, która jeſt zrzódłem bogactw naſzych, odłogiem nie leżała, do czego równie Dwory jako i Gromady przykładać ſię powinny.

5to: Od tych którzy będą wezwani na Poſpolite Ruſzenie, póki tylko będą zoſtawać pod bronią, Pańſzczyzna przez ten czas nie będzie wyciągana, lecz dopiero rozpocznie ſię od powrótu ich do domu.

6to: Właſność poſiadanego gruntu z obowiązkami do niego przywiązanemi podług wyżey wyrażoney ulgi. nie może bydź od Dziedzica żadnemu Włościanowi odjęta, chybaby ſię wprzód o to przed Dozorcą mieyſcowym rozprawił i dowiodł, że Włościanin obowiązkom ſwoim zadoſyć nie czyni.

7mo: Ktoryby Podſtaroſci, Ekonom lub Kommiſſarz wykroczył przeciw nineyſzemu Urządzeniu, i czyniłby jakie uciążliwości ludowi, taki ma bydź wzięty, przed Kommiſſyą ſtawiony, i do Sądu Kryminalnemu oddany.

8vo: Gdyby Dziedzice czego ſię nie ſpodziewam, nakazywali lub popełniali podobne ucíſki, jako przeciwni celowi Powſtanie do odpowiedzi pociągnieni będą.

9no: Wzajemnie lud Wieyſki doznając ſprawiedliwości i dobroci Rządu, powinien gorliwie pozoſtałe dni Pańſzczyzny odbywać; Zwierzchności ſwojey bydź poſłuſznym, goſpodarſtwa pilnować, role dobrze uprawiać i zaſiewać, a gdy takowa ulga uczyniona jeſt dla Włościan z pobudek ratunku Oyczyzny, i właściciele przez miłość Oyczyzny chętnie ją przyjmują; przeto Włościanie nie mają ſię wymawiać od naymow potrzebnych Dworom za przyzwoitą zapłatą.

10mo: Dla łatwieyſzego dopilnowania porządku i zapewnienia ſię o ſkutku tych Zleceń, podzielą Kommiſſye Porządkowe jak jeſt rzeczono w ich Organizacyi Wwdztwa, albo Ziemie lub Powiaty ſwoje na Dozory tak, żeby każdy Dozor tyſiąc a naywięcey tyſiąc dwieście Goſpodarzy Mieſzkańcow obeymował. Nadadzą tym Dozorom nazwiſka od głowney Wſi lub Miaſteczka, i w takim zamkną je okręgu, żeby łatwa kommunikacya bydź mogła.

11mo: W każdym Dozorze wyznaczą Dozorcę Człowieka zdatnego i poczciwego, który prócz włożonych na ſiebie obowiązków w Organizacyi Kommiſſyi Porządkowych będzie odbierał ſkargi od ludu w jego ucíſkach, i od Dworu, w przypadku nieposłuſzeńſtwa lub nieſforności ludu, powinnością jego będzie rozſądzać ſpory, a gdyby ſtrony nie były kontente, do Kommiſſyi Porządkowey je odſyłać.

12mo: Dobrodzieyſtwo Rządu w ulżeniu ludowi ciężarow, zachęcić go powinno bardziey jeſzcze do pracy, do rolnictwa, do obrony Oyczyzny. Gdyby więc hultaje jacy na złe używając dobroci i ſprawiedliwości Rządu odwodzili lud od pracy, buntowali przeciwko Dziedzicom, odmawiali od obrony Oyczyzny, Kommiſſye Porządkowe w ſwoich Województwach i Powiatach pilne na to mieć będą oko, i natychmiaſt takowych hultajow łapać rozkażą, i do ſądu Kryminalnego oddadzą. Nie mniey Kommiſſye Porządkowe czuwać mają nad włocęgami, którzyby w tym czaſie domy porzucali, i po Kraju włóczyli ſię, wſzyſtkich takowych ludzi chwytać i do Wydziału beſpieczeńſtwa w każdey Kommiſſyi będącego oddawać trzeba, a po zrobionym Examinie gdy ſię tułaczami i próżniakami okażą, do robot publicznych używać.

13tio: Duchowni naybliżſi ludu Nauczyciele powinni mu przekładać, jakie ma obowiązki dla Oyczyzny, która ſię prawdziwą Matką względem niego okazuje. Ciż Duchowni oświecać lud powinni, że pracując pilnie około roli ſwojey i Dworſkiey, równie miłą czyni Oyczyźnie ofiarę, jak ten który ją Orężem od zdzierſtw i rabunków Żołnierſtwa nieprzyjacielſkiego zaſłania, że pełniąc powinność względem Dworow zwłaſzcza tak zfolgowaną przez nineyſze Urządzenie, nic innego nie czyni, tylko winny dług wypłaca Dziedzicom, od których grunta trzyma.

14to: Duchowni Oboyga Obrządków nineyſze Urządzenie ogłaſzać będą z Ambon po Kościołach i Cerkwiach ciągle przez Niedziel cztery, prócz tego Kommiſſye Porząd-

kowe z grona ſwego lub z Obywatelow gorliwych o dobro Oyczyzny wyznaczą Osoby, które objeżdżać będą Gromady po Wſiach Parafiach, i onym toż Urządzenie głośno czytać z zachęceniem, ich aby wdzięczni tak wielkiego dobrodzieyſtwa Rzpltey ſzczérą ochotą w Jey obronie wypłacali ſię. Dan w Obozie pod Połańcem dnia 7 Maja 1794. R.

T. Kościuſzko.

DEPUTACYA CENTRALNA W X. Lit: uwiadomiona Liſtem Naywyżſzego Naczelnika, o danym od niego JP. Michałowi Wielhorſkiemu Generałowi Leutnantowi Ordynanſie, aby tenże Woyſko Litewſkie objął w ſwoję Kommendę. Liſt takowy do publiczney oddaje wiadomości w ſłowach naſtępujących:

TADEUSZ KOSCIUSZKO Naczelnik Nayważſzy Siły Zbroyney Narodowey

Odebrawſzy przez Delegowanych tak Obywatela Kocielła osobiście, jak i Obywatela Wyſſogierda liſtownie, wyrazy czucia i ſpoſobu myślenia Prowincyi Litewſkiey, przez uſta ſkładających jey Radę zaſtępczą tymczaſową, ſpokoynieyſzy jeſtem o los Litwy, ſpokoynieyſzy o ſkutek Powſtania naſzego, bliżſzy nadziei zobaczenia w krotce dzielnie do jego pomyślności użytych śrzodków, i wiernego utrzymywania jednoſtaynych prawideł w całym Narodzie naſzym. Im kogo mocniey zaymuje walna Narodu Sprawa, tym w troſkliwym jego umyśle, cień nawet i pozor ſzkodliwości dla niego ſamym ſtaje ſię niebeſpieczeńſtwem. Okupić krwią właſną ſzczęście moich wſpół-ziomków, na mojey mogile czuć pierwſzy przynaymniey ich Wolności Kamień: obmierzić raz na zawſze niezmordowanym tyranom prześladowanie Oyczyzny mojey; wſkazać drogę Wſpółcześnym i Potomkom, którą doyść ſzczęścia, i ſzczęście ſwoje utrzymać mogą = te ſą gwałtowne ſerca mojego żądze, te moje codzienne myśli i ſtarania, do których z taką żywością wzywam Wſpółziomkow, z jaką ich żywością w głębi ſerca mojego czuję. Szczerego w tłumaczeniu mey troſkliwości w odezwie do was Obywatele! prawdy przyjaciela uznacie; wolałbym nawet nieſprawiedliwym zgrzeſzyć uprzedzeniem, niż czując, przemilczeć, niż w celu tak świętym, jak jeſt Oyczyzna, miłość właſną czuję ochraniając, natchnieniom miłości Oyczyzny uchybić. Kiedy kto złożoną w ſwych rękach władzę, piaſtuje nie dla ſwego, ale dla drugich dobra, krok jego każdy troſkliwą oſtrzegany ſumiennością mierzy obſzerność powinności drugich, podług przyjętego dla ſiebie ſamego prawidła.... Zacni Obywatele! myślemy jedno, chcemy jednego, poſuńmy jeſzcze do jednakowego ſtopnia gorliwość i czynności naſze, a z ogułu śrzodków użytych wyniknie ogół ſzczęścia publicznego.

Co rzekłem; to przyymą odemnie Obywatele, którzy ſkładając dotąd Radę tymczaſową Litewſką, na jey oſtatniey podpiſali ſię do mnie Odezwie, przyymą zaręczenie wdzięczności mojey, za ich we mnie ufność, i zaręczenie tego ſzacunku, którego me ſerce odmówić nie umie wiernym ſwojey Oyczyźnie Synom. Podług ducha pierwiaſtkowego Aktu Wwdztwa Krakowſkiego, Rada Naywyżſza Narodowa już jeſt uſtanowiona. Dogodność Prowincyi Litewſkiey pociągnęła mię do deklarowania w ogłoſzeniu teyże Rady, Deputacyi Centralney dla Xſtwa Litewſkiego. Rząd ten tymczaſowy, którego Styr i ſiebie złożę pod nogi ſamowładnego Narodu, ſkoro mnie jego beſpieczeńſtwo od tego ciężaru uwolni, wyciąga dzielney Władzy wykonawczey, te Władze ſprawować mają Kommiſſye Porządkowe, lecz aby w Xięſtwie Litewſkim ſtatwiey między niemi podług mieyſcowych okoliczności Urządzić ſforność. Deputacyą Centralney potrzebę uznałem, którey Nominowanie i Organizacyą Rada Naywyżſza Narodowa ogłoſi.

Delegowany do mnie Obywatel Kociełł, dopełniwſzy zleceń ſwoich gorliwie, odebrał odemnie obligacyą poſpieſzenia do Litwy dla pomocy Generał Leutnantowi Wielhorſkiemu, któremu Woyſko Litewſkie w Kommendę wziąć dałem Ordynans. Spodziewam ſię, że powod poſłania Generalnego Kommendanta uznany będzie przez Was Obywatele za nieodbicie potrzebny; ufam choćie i gorliwości Generała Leutnanta Jaſińſkiego, iż teraźnieyſzemu Kommendantowi talentem i odwagą ſwoją pomocnym będzie, mniey dla właſney ſławy, na którą pięknie zaſługuje; jak dla dobra Oyczyzny, która nawet nad ſamę droższa bydź powinna ſławę.

W reſzcie żądań Prowincyi Litewſkiey odpowiedź moją opowie uſtnie Obywatel Kociełł: i odda mi ſprawiedliwość, że każdey części Kraju los, ſpokoyność i beſpieczeńſtwo dzień i noc mnie zaymuje. Dan w Obozie pod Jędrzejowem dnia 4. Czerwca 1794. Roku.

Tadeuſz Kosciuſzko.

Już tedy Obywatele! macie wiadomość, że mężny i cnotliwy Generał Wielhorſki, jeſt przeznaczony od Naywyżſzego Naczelnika całą Siłą Zbroyną Prowincyi W. X Lit: Kommenderować = Deputacya wam to ogłaſza, abyście w rzeczach ſtoſunku z Władzą Woyſka potrzebujących, mieli ſobie wſkazaną drogę gdzie ſię udawać macie, i kto jeſt mocen, czynić do Was ſwoje Rekwizycye. Dan w Wilnie R. 1794. D. 19. Junii.

Dalſzy ciąg z Dziennika Deputacyi Centralney W: X. Litt:

Dnia 19 Junii. Deputacya Centralna W. X. Litt: Uniwerſał Naywyżſzego Naczelnika względem wolności i robocizny Włościan rozdrukować i nieodwłócznie rozeſłać Kancellaryi ſwey nakazała.

Poleciła Wydziałowi Skarbowemu, iżby Projekt poboru w nayprędſzym czaſie ułożyła i do potwierdzenia przyniosła.

Liſt Naywyżſzego Naczelnika do zeszłey Rady Zaſtępczey Litt: piſany rozdrukować i o zeſłaniu od tegoż Naczelnika Obywatela Wielohorſkiego Generała Leutnanta do objęcia Kommendy nad całą ſiłą zbroyną Litewſką Powſzechność uwiadomić poſtanowiła.

Odpowiedziała na Memoryał Szczepanowicza Piſarza Aktowego Pttu Oſzmian: względem lokacyi Akt tegoż Pttu.

Rekwizycyą Generała Wielhorſkiego względem doſtarczenia wſzelkich dla Woyſka Rekwizytow nadeſłaną, Wydziałowi Potrzeb Woyſkowych kommunikowała.

Dnia 20. Junii. Odebrawszy Kurſem Poczty od Naywyżſzey Rady w wielu obiektach liczne Expedycye, roztrząſaniem onych zatrudniała ſię.

Dnia 21. Junii. Na potrzeby Kommiſſoria-

tu Woyskowego summę 10,000. Złł: Pol: wypłacić zaleciła.

Odpowiadaiąc na Memoryał Obywatela Romanowicza Sędz: Ziem: przekładaiącego niemożność zasiadania dla słabości zdrowia w Sądach Kryminalnych W. Wileń: Obywatela Ignacego Brońca wyznaczyła.

Na Rekwizycyą Wydziału żywności summę 50,000. Złł: Pol: zaliczyć dysponowała.

Obwieściła Zwierzchność Duchowną tak Dysydencką Oboyga Wyznania, jako też Greko Orientalnego, iżby na dzień 23 praesen: na Sessyą ranną przysłały wszystkich osob Duchownych swoich listę, z wyszczególnieniem między niemi osob do Urzędowania zdolnych, Obywatelskiemi sentymentami, Cnotą Patriotyzmem i miłością Oyczyzny znakomitych, z którychby Deputacya, wedle urządzeń Naywyższey Rady, do urzędowania w Kommissyach Porządkowych wezwać mogła.

Obywatelowi Kaczanowskiemu Metrykantowi Litt: stosowną do lokacyi Metryk wydała deklaracyą.

Poleciła Wydziałowi żywności, aby ten zniosszy się z Wydziałem Beśpieczeństwa, wydał do wszystkich Kommissyow Porządkowych zalecenie, żeby te zaięły natychmiast wszystkie Magazyny Pruskie w Kraju będące, w wykonaniu czego Wydział żywności Rezolucyą w Radzie Naywyższey pod dniem 27 Czerwca zaszłą, mieć będzie za prawidło.

Dnia 22 Junii Odebrała od Rady Naywyższey Expedycye *1mo* względem nakazania Metrykantowi Litt: ułożenia i przesłania Summaryuszu czynności Spisku Targowickiego. *2do.* Względem nominowania Sędziow Kryminalnych. *3tio* Względem Raportu czynności. *4to* Uniwersał względem Poboru, ustanowienia zaręczeń Skarbowych, i Ordynans Naywyższego Naczelnika.

Na Rekwizycyą Wydziału Potrzeb Woyskowych summę 300. czer: złł: wypłacić dysponowała.

Zaleciła Obywatelowi Kaczanowskiemu Metrykantowi Litt: iżby w skutku nakazu Rezolucyi Wydziału Beśpieczeństwa w Naywyższey Radzie w kopii sobie kommunikowaney, summaryusz czynności Spisku Targowickiego natychmiast sporządził, i tenże w Deputacyi nineyszey końcem przesłania onego Wydziałowi Beśpieczeństwa w Naywyższey Radzie, złożył.

Obywatela Todwena w okolicznościach Memoryałem jego obiętych do Obywatela Wielhorskiego Generała Kommenderuiącego po odpowiedź odesłała.

Notę Obywatela Sokołowskiego Stty Nieszawskiego w rzeczy przywrócenia Dóbr Ekonomicznych J K Mci w Imieniu Kamery podaną do uskutecznienia Wydziałowi Skarbowemu poleciła.

Rekwirowała Generała Wielhorskiego o skuteczne zaradzenie, iżby Kommissoryaty Woyskowe polowe bez wiedzy Kommissyi Porządkowych samowolnie Produktow Obywatelskich nie zabierały, a przez to Obywatelom przykrości (na które się użalaią) nie czyniły, ale żeby wszystkie tych Kommissoryatow żądania przez Kommissye Porządkowe uskuteczniane były.

Odpowiadaiąc na Memoryał Obywatela Pawła Niszkowskiego deklarowała, iż pewna o jego cnocie, nieznayduie przyczyny uwolnienia go od zasiadania w Sądach Kryminalnych Wdztwa Wileń:

Z powodu odebraney od Generała Wielhorskiego Rekwizycyi, Obywatela Dominika Gieysztora do zbierania Ochotnikow użytego, od zastępstwa w Wydziale Beśpieczeństwa uwolniła.

Na mieysce X. Gana dla podeszłego wieku w Kommissyi Porządkowey Wileń: pełnić obowiązkow nie mogącego, X. Dąbkowskiego do teyże Kommissyi determinowała.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Bruxelli dnia 28 Maja.

Niema przykładu w dziejach, żeby tak kosztowne, tak częste, i w tylu razem mieyscach naykrwawsze bitwy staczać się miały, jak teraz widziemy we Flandryi, Hannonii, w Namurskim, w Luxemburskim &c. około Rzek Skaldy, Lys, Sambry &c. Batalie trwaią godzin kilkanaście, (sam Cesarz na ostatniey 16. godzin był na koniu) a po kilkunastu-godzinney na wzajem zgubie, powracaią z obu stron Armie na stanowiska, jakie trzymały przed ostatnią bitwą. Dotąd jeszcze mimo odniesione korzyści Woysk Austryackich, mianowicie nad Sambrą pod kommendą Xcia de Kaunitz, pomimo walecznośći armii Xcia Coburga pod okiem samegoż Cesarza, nie można upewnić na którą stronę przeważy się los woyny.

Z Bruxelli dnia 29. Maja.

Pomimo korzyści woysk skombinowanych, Francuzi utrzymuią się na lewym brzegu rzeki Sambry, wpadaią około *Mons*, i naszą armią po nad Skaldę chcą zwrócić. 26. Maja uprzedzili projektowany nasz attak, ze stratą wprawdzie swoją, ale i naszą. Nazajutrz woysko nasze z prawego brzegu Sambry stojące, przeprawiło się na tę stronę Sambry. Spodziewamy się nowego krwie wylewu. Jutro Cesarz Jmć nagle do Wiednia wyjeżdża. Sławny z swych planow wojennych (które się nie udały) Generał *Mack*, oddalił się ze służby Cesarskiey. Xiąże Biskup Leodyyski wyjechał z *Leodyum*, wszyscy mieszkańcy tego kraju musieli złożyć na Ratuszu wszelką broń, strzelbę i prochy. Po obwieszczeniu na ten koniec od Rządu uczynionem, zastrzegł jeszcze złożenie broni od Leodyyczykow Ferdynand Xże Würtemb rgski *pod surową exekucyą żołnierską.* Groźba i strach przemaga do czasu tylko, ale długie cierpienie zamienia się nakoniec w zemstę nieubłaganą.

Z Wiednia pod dniem 28. Maja.

Generał Kawaleryi Graff Würmser już był ztąd do Gallicyi ruszył, ale tylko co *Brünn* przejechał, dognała go Sztaffeta z dowołaniem nazad. Rozchodzi się dopiero pogłoska, że wyjazd swój obrócić ma do Niderlandu. Sławny Negocyator Pruski *Luchesini*, przed swoim ztąd odjazdem podał Notę Dworowi naszemu, w okolicznościach tyczących się *Powstania Polskiego*, żeby mu z naszey strony zapobiegano. Dwor nasz krótko i obojętnie odpowiedział, że nie interessowany do ostatniego zaboru, tyle czyni, ile mu pora rzeczy dozwala. W Konstantynopolu nieprzerwanie dotąd wojenne przygotowania, coraz więcey się pomnażaią: zwłaszcza po przybyciu tam nowych Agentow Francuskich.

Nro XVI.

DODATEK
DO
GAZETY NARODOWEY
WILEŃSKIEY.

WE SRŻODĘ DNIA 25 CZERWCA ROKU 1794.

Z Wilna dnia 25 Czerwca.

Dnia dzifieyfzego około południa, zebra
li Obywatele Wwdztwa Wileńfkiego do
pofpolitey obrony, pod przewodnictwem
Cnotliwego i gorliwego Seymu Konftytu-
cyynego Pofła, dziś Generał Majora Woje-
wodzkiego, Obywatela Tadeufza Korfaka,
wyciągnąwfzy w naypięknieyfzym porządku
za Miafto, obfzernym kwadratem z jazdy u-
formowanym cały plac około Pohulanki za-
jęli. Poświęcając dla Oyczyzny męftwo
fwoje, życie i majątek, zaczynali od Boga,
przytomni Mfzy Swiętey (podczas którey
XX Wik: Katedr: fpiewali,) pod Namiotem
odprawującey fię, i obrządkowi poświęcenia
Chorągwi Wojewodzkiey i Sztandarow przez
Obywatela X Pułubińfkiego Sekretarza W.
W. X. Lit: Adminiftr Dyecezyi Wileń: Oby-
watel X. Michał Karpowicz zwykłą fwóją
wymową w Duchu Chrześciańfkim i Oby-
watelfkim gorliwie do ferca mówił. A wfzy-
fcy w dobrey fprawie i Bofkiey pomocy
zaufani, nieodrodnym potomkom walecznych
Przodkow, pomyślney wyprawy życzyli.

Wypis z Raportu Generała Majora Pttu Ko-wieńfkiego z 16. Czerwca.

Dobre i mniey użyteczne Akcye winienem
z wierną naftaniu rzeczy opifywać rzetelno-
ścią, ta będąc prawidłem moich czynow,
przewodniczy do ufprawiedliwienia uczynio-
ney z Birż Reyterady, która z tego powodu
i następnym fpofobem ftała fię —

Za wyftaniem z Birż ku Butowtom Patro-
lu, dofzła do Obozu wiadomość, iż fię wiel-
ka liczba Kozakow pokazywać zaczeła z tey
ftrony, pośledniey Szpiegi i inne wiadomo-
ści przyniofły informacyą, iż znaczna część
Piechoty i Karabinierow wefpół z Kozakami
ciągną śmiało z Szemberka na Butowty ku
obięciu Birż; wykommenderowani zatym zo-
ftali Krzyżanowfki od Brygady, i Mackie-
wicz od Wolonterow Podporucznicy w 80
Ludzi ku dotarciu i rekognofkowaniu Nie-
przyjaciela, Ci mężnie zaftanawiali marsz Nie-
przyiaciela, a tym czasem alarmowany zo-
ftał Oboz Polfki w Birżach, a obawiaiąc fię
napadań Mofkwy z drugiey ftrony od Szem-
berka ku Birżom wyftane zoftały. jeden na
drogę przez Młyny. drugi ku Oftrowiu Pa-
trole, Piechota z Pikinierami i Armatami,
wyciągnięta zoftała za Miafto, zaftaniaiąc li-
nią ku przygotowaney na przypadek wię-
kszey fiły Reyteradzie. — w Kolei noc całą
Korpus Woyfka Polfkiego pod Bronią w go-
towości do bronienia fię ftało. Zeby zaś
przypadek wygraney przez Mofkwę Potyczki
nie ciągnął za fobą zwyczaynego przez Mo-
fkwę fpofobu poftępowania w rabunku Mie-
fzczan i fpaleniu Miafta, naftępne do Komen-
danta Roffyifkiego zoftawiłem Pifmo.

Kommendancie!

Los Woyny pofłużył Ci opanować to Mia-
fto, należy one do Rzpltey Polfkiey, i z te-
go względu, Woyfka Polfkie do lokacyi i
Konfyftencyi w onym mieli Prawo — Nad
Obywatelami tego to Miafta nieracz mieć fię
ogniem, ani dalszym rodzaiem tyranii lub
krzywdy; jeft to rodzay zemfty podłym zo-
ftawiony Dufzom, w tych rzędzie gdy fię
niemieścifz, i gdy pofiadafz (jak flyszałem)
wfpaniałość, fzukay męztwa w pokonaniu
z Monarchinią W. Pana Woyfka, które za
wolność Ludu całego, i za wybicie fię z pod
tyranii i niewoli podniofło Oręż — Z zafta-
nowieniem fię roztrząśniy te do Woyny Pol-
fkiey pobudki, a do ich dołączysz uwagę,
że zemfta nad Domami, Łupieftwa i Pożogi,
oraz Tyranie, nie należą ani do Zwycięftwa,
ani wchodzą w fpofob myślenia Uczciwych
Zołnierzy—Rząd Krajowy wprowadził Woy-
fka Polfkie w to Miafto, a nic temu niewinni
jego Miefzkańcy — z Serca WPanu życzę,
aby do Serca i umyflu jego dofzło hafło
Woyny Polfkiey, z całą mocą fwoiey zafady.
Datt w Obozie pod Birżami 1794. Junii 20.
Dnia.

Po zoftawieniu wyrażonego Pisma, i za
daniem wiadomości, iż Nieprzyjaciel zbliża
fię pod Miafto o godzinie w pół do trzeciey
zrana, pofzedłem z całą Kawaleryą i Wo-
lonterami przeciwko Nieprzyjacielowi, a
chcąc udać wielkość fiły mojey tęż Kawa-
leryą i Wolonterow we dwie tylo linie ufor-
mowałem, pokazuiąc chęć potkania fię z
Nieprzyjacielem — Po rekognicyi zaś iż trzy
razy większa fiła jeft Nieprzyjaciela, i że
maią koło tyfiąca Piechoty i pięć harmat,
czego Kawalerya i Pikiniery wytrzymać nie
mogli, zacząłem powolną czynić Reyteradę
ku Wobolnikom — Pod czas tey Reyterady
Mackiewicz Wolonter przez Kozactwo fkłu-
ty na śmierć, a Urniafz i Stankiewicz takoż
Wolontery ranieni zoftali. — Z ftrony zaś
Mofkiewfkiey 20 ubito, z pod których roz-
pierzchnionych koni dwa doftaoł fię do O-
bozu Polfkiego. — Mofkwy Piechoty, Ka-
waleryi i Kozakow, było do pół trzecia ty-
fiąca, oraz Armat pięć flużyły do Konona-
dy, obieła zatym Mofkwa Birże, a Ja reyte-
rowałem fię ku Wobolnikom, opatrzywfzy
drogi do nich prowadzące licznemi zafadz-
kami. — Późniey przybyli z Birż niektórzy
Miefzkańce i Zydzi, dali świadectwo aktual-
nego że ftrony Mofkiewfkiey 20 Ludzi za-
bicia widząc ciała zabitych. — Za wyyściem

Kommendanta do Miasta, oddane zostało przez Burmistrzow Pismo moje Kommendantowi Rossyyskiemu, i szczęśliwie odpowiedziało swoim zamiarom; gdyż oprócz zabrania we dworze Prowiantow, Produktow, i zabicia kilku sztuk Bydła, Miasto ani pożogi, ani rabunku nie doświadczyło.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

(Z Gazety Hambur:) Z Paryża d 23. Maja.

W tych dniach czytany był Rapport w Konwencyi od Armii we Włoszech, nad granicą Hiszpańską i z Flandryi. „ Dnia 20. mówił Couthon w Konwencyi, zdobyta została „ od Armii Alpeyskiey owa straszna góra „ *Cenis* Zdobyto od Piemonczykow 60 armat, wiele żywności i ammunicyi. Prawodawcy, dekretowaliście, że Armie Rzeczypospolitey dobrze się zasłużyły Oyczyźnie, wkrótce dekretować będziecie, że „ każdy żołnierz w szczególności zasłużył „ się Oyczyźnie. „ Po czym przeczytał *Couthon* list Generała *Dumas* Kommendanta Armii Alpeyskiey dnia 14. Maja w *Górze Cenis* datowany. Treść onego jest następująca:

Dyspozycye do attaku *Góry Cenis* od dawnego już czasu były zrobione, wyglądaliśmy tylko czasu, któryby nam do uskutecznienia onych sprzyjał. W nocy z 10 na 11 przypuszczony został attak do Twierdzy *Mirabouk* przez Caire Kommendanta Strzelcow, która się natychmiast przez kapitulacyą poddała. Garnizon wymaszerował z Honorami Woyskowemi zostawując nam 4. Armaty, wiele ammunicyi, i 200 worow mąki. W tym samym czasie posunąłem się w doliny *Bordonnach* i *Cazanelle* Po zdobyciu wszystkich Posterunkow Nieprzyjacielskich rozlokowaliśmy się w *Oulx*, gdzie dotąd jesteśmy. Piemonczykowie utraciwszy przy tey okazyi 60 ludzi w zabitych i rannych i 30 jeńcow zostawili nam 2 Haubice, wiele Prochu i zapasne Zyta Magazyny. Żołnierz Francuzki rozdzielił swóy własny chleb między nieszczęśliwych tey okolicy Mieszkańcow. Po skończoney tey expedycyi, udecydowałem natychmiast wydadź rozkaz do attakowania góry *Cenis*, kommunikowawszy wprzód Plan operacyi Reprezentantowi ludu Allbitte. W tym wstąpiłem w *Sans-le-Bourg* na stawną górę, znak do bitwy był już dany. Ogień lał się jakby strumieniem na walecznych naszych Rycerzy. Prawa kolumna wołając *niech żyje Rzeczpospolita*! opanowała Redutę w Rivet, lewa zaś maszerując po strasźliwie przepaścistych pagórkach, zmieszała obrót nieprzyjacielski. Po czym gdy kolumny się złączyły, uciekać poczęli Piemonczykowie zostawując nam piękną i liczną swoję Artyllerya, Bagaże i Magazyny. Scigaliśmy Nieprzyjaciela aż o mil 3 za górą *Cenis*. Sami zostaliśmy się w mieyscach *Ferriere* i *Novalles*, gdzie Forpoczty nasze rozstawiłem. Nigdy zwycięstwo nie było zupełnieysze. Zabraliśmy im jeńcow do 900. prócz zabitych. Strata nasza ledwie do uwierzenia, tak mała albowiem, że tylko kilkunastu mamy zabitych a 30. rannych.

Potym przeczytane były Rapporta szczególne Generałow Bagdelaund, Gouvian &c. sciągające się do zdobycia góry *Cenis*. Pierwszy z nich rapportuje, że Woysko jego zdobyło 9. Reduty Piemonckie liczną Artylleryą opatrzone. Żołnierze szli na bagnety, na Artylleryą, i zdobywszy onę, użyli jey przeciw samym Piemonczykom. Kolumna Generała Bagdelaune zdobyła sama jedna 28. Armat. Piemonczycy spalili bardzo wiele Magazynow w retyradzie swojey.

Dugommier General en Chef Armii wschodniey Pyreneyskiey czyni Rapport pod datą dnia 7 Maja na górach w okolicy *Collioure* i *PortVendre* w Roussilon: Pokazał się nam tedy nakoniec Castagnier z Flotyllą swoją przed *Collioure* i *Port-Vendre*: jeszcze przed naszym przyyściem, mieszkańcy tameczni unieśli na Okrętach nayszacownieysze swoje sprzęty i ruchomości Dziś lub jutro zacznie Artyllerya nasza bombardować Twierdzę *St Elme* General Augers wyparł Nieprzyjaciela z *Artes Bast*, *Molon* i *St Laurent La cerda* Reprezentant ludu Michaud usiadł razem z Castagnir na Flotyllę.

Nad to doniesiono jeszcze Konwencyi o operacyach we Flandryi, że d. 18 uderzono na skombinowanych w liczbie 60,000. tak silnie, że wszystkie od nich pierwey objęte posterunki, znowu od Francuzow zagarniono. *Lannoy* szturmem zdobyto. Garnizon w nim Hessow, Anglikow i Hannowerianow złożony w liczbie 200 w niewolą zabrano, całą nieprzyjacielską Artylleryą, to jest 60. sztuk armat zabrano i do Lille przeprowadzono. General Bergoin został w tey akcyi raniony.

Ciało zmarłego Generała Dagobert przeprowadzono do *Mont libre* i tamże pod drzewem wolności pogrzebione.

Prócz Artylleryi przez Francuzow przy wkroczeniu ich w Piemonckie zdobytey rachują wartość Ammunicyi, żywności &c. co w ręce Francuzow wpadła przeszło 6. millionow Liwrow.

Z Kopenhagi dnia 3. Junii.

Na brzegach Norwegii znowu pokazały się dwie Francuskie Fregaty. Wielu tu Francuzow teraz do nas przybyło.

Z Livorno 14 Maja.

Oblężenie przez Anglikow w Korsyce Miasta *Bastyi*, w takim się stanie teraz znayduje, jak i dawniey. Kommissarz Konwencyi *La Combe St Michel* mimo błokady Angielskiey i goniących go Statkow, udał się do Tulonu, i powróci z Eskadrą Francuzką na pomoc oblężoney *Bastyi* Długo niewiedziano, co się stało z Angielskim wojennym okrętem *l' Ardent* od 64. armat i 600 ludzi. Teraz już niewątpiemy bynaymniey, że zatonął, a jeszcze tak nieszczęśliwie, że się nikt z ekwipażu nie wyratował. Znaleziono na morzu wałami miotaną banderę tego okrętu, i rozmaite jego effekta insurrekcya na wyspie Sardyńskiey i w Stolicy jey *Cagliari* nie zrobiła się przeciwko Królowi, ale tylko przeciwko *Vice Rejowi* i innym urzędnikom, pomiędzy którėmi nie było żadnego rodowitego Sardyńczyka, ale obcy przychodnie na Urzędy w Sardynii od Dworu wyniesieni, albo Piemonczykowie albo Genueńczykowie. — Zwycięztwa Francuzow w Piemoncie, zdają się bydź po części skutkiem porozumienia się niektórych Kommendantow Piemonckich z woyskiem Francuzkim.